

WILAMOWICE I OKOLICE

ISSN 1426-2886

Sierpień
Wrzesień
Październik
2004

ROK XIII

NR 4/106

PISMO SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO GMINY WILAMOWICE

Cena: 2,50 zł

DANKOWICE HECZNAROWICE PISARZOWICE STARA WIEŚ WILAMOWICE ZASOLE BIELAŃSKIE

Srebrni Medaliści Mistrzostw Polski w piłce nożnej w kategorii U - 125,

na co dzień piłkarze LKS "Pasjonat" Dankowice
i uczniowie klasy Sportowej dankowickiego gimnazjum.



Foto. Amek

Siedzą od lewej: Maciej Sadlok, Mateusz Żyła, Arkadiusz Gołąb
Stoi: Andrzej Sadlok trener i wychowawca uczniów klasy sportowej

Dożynki Wiejskie 2004 r. w Zasolu Bielańskim



Zespół "Zasolanie" przed wejściem do kościoła w Bielanych z księdzem
wikariuszem Pawłem Nowakiem z poświęconymi wieńcami i chlebem

W dniu 22 sierpnia w niedzielne przedpołudnie zespół „Zasolanie” udał się pięknie udekorowanym wozem drabiniastym do kościoła parafialnego w Bielanych na uroczystą mszę świętą, aby tam dziękując Bogu za zebrane plony poświęcić chleb i wieńce dożynkowe. Ciąg dalszy na str. 5

Tydzień później 28-29 sierpnia odbyła się w Dankowicach wielka impreza środowiskowa poświęcona obchodom „Święta Plonów”.

Więcej informacji na stronie 6.



**Tradycyjne Dankowskie
Dożynkowe Świętowanie**

CO W NUMERZE

- Dożynki w Zasolu Bielańskim i Dankowicach
- Informacja Wojskowej Komendy Uzupełnień
- O nowym parkingu w Starej Wsi

Tournee zespołu mażorettek „Gracja” i orkiestry dętej „Starowsianka” po Włoszech

W dniach 4.07 – 9.07.2004 zespół mażorettek „Gracja” wraz z orkiestrą dętą „Starowsianka” został zaproszony przez Agencję Turystyczną reprezentowaną przez Stanisława Toso będącą w kooperacji z ośrodkami Turystyki i Kultury na występy na terenie Italii – Rzym, Italia w Miniaturze.

Wspomnienia, wrażenia z pobytu we Włoszech prezentują dziewczęta z zespołu mażorettek „Gracja” z Starej Wsi:

* Mile wspominam dni spędzone we Włoszech – Rzym, Wenecję, San Marino. Zachwylił mnie widok placu św. Piotra, przepiękna Bazylika, urokliwe San Marino nocą. Najbardziej jednak podobało mi się w największym we Włoszech parku rozrywki - Italii w Miniaturze.

Marysia

* Będę miło wspominać na-

szym tournée do Włoch. Bardzo podobała mi się plaża w San Sewera, pobyt nad morzem Śródziemnym. Cieszę się, że mogłam zwiedzić Austrię, Rzym, Wenecję, Rimini, San Marino. Jestem zadowolona, że mogłam wystą-



pić w najpopularniejszym parku rozrywki we Włoszech.

Kasia

* Jestem zadowolona z pobytu we Włoszech. Najbardziej

podobało mi się zwiedzanie Italii w Miniaturze. Dotąd nie widziałam tak pięknej budowli jak Bazylika Św. Piotra. Największe wrażenie wywarł na mnie Rzym antyczny.

Marcelina

* Wyjazd do Włoch pozostanie na długo w mojej pamięci. Bardzo miło spędziłam czas w gronie koleżanek, zwiedzając różne ciekawe miejsca, wypoczywając na plaży. I choć były „niespodziewane atrakcje” uważam, że było super!

Ewelina

* Moim zdaniem Włochy są piękne. Jestem zadowolona z wycieczki, mogłam zwiedzić przepiękny Wiedeń, Wenecję, Italię w Miniaturze, San Marino, San Sewera, Rimini. Będę miło wspominać cały wyjazd wraz z nieprzewidzianymi przygodami.

Magda

Bezpieczna droga do szkoły

W związku z rozpoczęciem nowego roku szkolnego Policja na terenie całego kraju w dniach 1-10.09. 2004 r. przeprowadziła akcję „Bezpieczna droga do szkoły”.

Akcja ta miała na celu zapewnienie bezpiecznego dojścia dzieci do szkół, zwrócenie szczególnej uwagi na kierujących dopuszczających się łamania przepisów ruchu drogowego w okolicach szkół, a także przeprowadzenie spotkań z dziećmi najmłodszych klas na temat bezpiecznego zachowania się na drodze. W ramach tej akcji dzielnicowi Gminy Wilamowice – asp. Rafał Grabski i sierż. Maciej Matusiak przeprowadzili pogadanki z pierwszoklasistami na terenie Gminy Wilamowice, w

trakcie których przekazali elementy odblaskowe ufundowane przez Dyrektora Banku Spółdzielczego w Wilamowicach inż. Jerzego Królickiego, który to już od kilku lat czynnie współpracuje w tym zakresie.

W tym miejscu chcielibyśmy mu gorąco podziękować za



wspieranie tej inicjatywy, mającej na celu bezpieczeństwo dzieci. Zapraszamy wszystkich chętnych, którym nie jest obojętna droga dziecka do szkoły, do pomocy finansowej (ufundowania elementów odblaskowych), które przekazujemy dzieciom w ramach tejże akcji.

Opr. K.P. Kobiernice

„STAROWIEJSKA BIESIADA”

„Starowiejska biesiada” – tak zatytułowano imprezę w Starej Wsi zorganizowaną przez Koło Gospodyń Wiejskich w dniu 22. 08. 2004r.

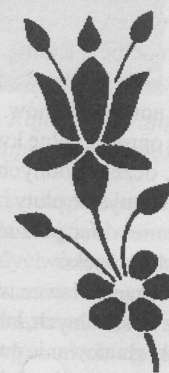
Niecodziennie można zobaczyć przekrój talentów artystycznych w naszej miejscowości, toteż tym większe było zainteresowanie zaproszonych gości i mieszkańców przedstawionymi propozycjami ze strony orkiestry dętej „Starowsianka”, zespołu mażorettek „Gracja” oraz zespołu folklorystycznego „Tradycja”.

Organizatorzy opracowali szczegółowy program imprezy, wypełniły go występy zespołów, konkursy, atrakcje kulinarne, loteria, a przede wszystkim wspólna zabawa.

Orkiestra dęta „Starowsianka” wraz z zespołem mażorettek „Gracja” utworami marszowymi choreografią taneczną powitała przybyłych gości.

Można było zobaczyć suitę tańców śląskich, góralskich w wykonaniu zespołu „Tradycja”.

Taniec, śpiewanie, koncertowanie to słowa, które kojarzą się z „Starowiejską biesiadą”. Koncertowanie w wykonaniu orkiestry dętej „Starowsianka”, które wprowadziło słuchaczy w radosny rodzinny nastrój.



Jak się okazuje nie tylko w telewizji można zobaczyć dobry kabaret, bowiem aktorskie umiejętności posiada również zespół „Tradycja”, który swoimi przedstawionymi scenkami rozbawił zgromadzoną publiczność.

A wieczorem...? A wieczorem na naszą biesiadę barwnym korowodem przybyli Cyganie. Można było przeżyć prawdziwą „Noc

Zaskoczeniem dla wielu widzów były umiejętności dziewcząt z zespołu mażorettek „Gracja” zaprezentowane podczas konkursu „Mini formacji” w kategorii baton i pom – pom. Szanowne jury oceniało wyraz i stopień trudności choreografii, technikę pracy z rekwizytem, synchronizację ruchów z podkładem muzycznym. W konkurs zaangażowano również publiczność, która miała możliwość wyboru jej zdaniem najlepszej mini – formacji i przyznania tytułu „Mini formacji publiczności”.

cygańską” – zatańczyć z uroczyimi cygankami, dowiedzieć się o swojej przyszłości, zaśpiewać znaną pieśń cygańską.

W towarzystwie orkiestry dętej „Starowsianka” i orkiestry „Remex” bawiono się do późnych godzin wieczornych.

I znów przejawia się refleksja – szkoda tylko, że to co miłe radosne zawsze szybko mija.

Uczestnicy

Serdeczne
podziękowania
za udział w pogrzebie

**Ś.p
Józefa Kubiczka**

dla OSP Pisarzowice,
Gminnych Straży
Pożarnych,
Rady Sołeckiej
Pisarzowice
oraz
wszystkich uczestników
pogrzebu

składają
żona i córka z Rodziną

Spacerkiem po Gminie Wilamowice

Po czterech latach nieobecności, znów spacerowałem po ulicach Wilamowic. Zauważyłem wiele korzystnych zmian w wyglądzie miasteczka. Rynek prezentuje się dzisiaj inaczej niż przed laty. Są klomby, iglaki, nowe wygodne ławki. Można na nich usiąść i wspominać dawne czasy. Stara szkoła, którą pamiętam jeszcze sprzed wojny, wypiękniała, rozrosła się, zwiększając wielokrotnie liczbę klas. Ostatnio została docieplona, otrzymała stołówkę oraz zmodernizowano kotłownię. Na drugim końcu przekątnej Rynku pojawił się ładny dom z nowoczesnym sklepem na poziomie europejskim. Wiele domów pomalowano, przez co Rynek wygląda schludniej i ładniej.

Poza Rynkiem, wzdłuż ulic, pojawiło się wiele nowych domów. Wokół domów widać ładne ogrody, pełne kwiatów, drzew ozdobnych, oczek wodnych itp. Niektóre domy mają wymyślne płoty i bramy wjazdowe. Nigdzie nie widać porzuconych śmieci, gruzu i innych odpadków.

Siedząc na ławce w parku spotkałem kolegę z lat szkolnych, który opowiedział mi, że zostały zbudowane dwie oczyszczalnie ścieków: w Dankowicach i w Zasolu Bielańskim. Kończy się budowa trzeciej w Pisarzowicach. Jest to poważne osiągnięcie w dziedzinie ochrony środowiska, co jest niewątpliwą zasługą władz Gminy Wilamowice.

Zauważyłem, że coraz więcej młodych ludzi kończy studia osiągając dyplomy w różnych dziedzinach. Wynika to, między innymi, z zachęty do nauki, którą otrzymuje uczeń już w szkole podstawowej. Wybierane są różne zawody, coraz rzadziej – profesje techniczne.

Ludzie w Gminie Wilamowice chodzą ładnie i nowocześnie ubrani. Występuje to zarówno w dnie powszednie jak i w niedzielę oraz w święta. Piękne też są stroje ludowe we wszystkich miejscowościach Gminy. Mnie szczególnie urzeka strój wilamowski. Jest barwny, strojny, bogaty w ozdoby i pięknie w nim prezentują się dziewczyny i kobiety. Szkoda tylko, że strój ten jest zbyt rzadko używany: dwa, trzy razy w roku. Chętnie oglądałbym go co niedzielę w kościele, a już w czasie chrzcin i wesel powinien być obowiązkowy. Tak kultywują swoje stroje np.: Szwajcarzy, Norwegowie i inne narodowości.

Jeżdżąc po świecie spożywałem różne pokarmy i muszę przyznać, że wyroby w Wilamowicach są bardzo smaczne i pożywne. Np.: chleb, wędliny, ciasta itp. są bezkonkurencyjne.

dokończenie na str. 5

Wesele wilamowskie na Kurpiach

Zespół Pieśni i Tańca „Wilamowice” działający obecnie przy Stowarzyszeniu na Rzecz Zachowania Dziedzictwa Kulturowego Miasta Wilamowice „Wilamowianie” w dniach 19 i 20 czerwca 2004r. na zaproszenie Wójta Gminy Kadzidło, Proboszcza Parafii Kadzidło oraz Gminnego Ośrodka Kultury Sportu i Rekreacji w Kadzidle, brał udział w V Ogólnopolskim Przeglądzie Obrzędów Weselnych – Kadzidło 2004.



Impreza ta odbywała się pod patronatem Marszałka Województwa Mazowieckiego. W konkursie nasz zespół zdobył drugie miejsce i nagrodę w postaci sprzętu nagłaśniającego. Zadaniem konkursowym było przedstawienie tradycyjnego wesela, obrzędów z tym związanych z zachowaniem elementów tradycji i zwyczajów swojej miejscowości.

W niedzielę 20 czerwca wszystkie zespoły brały udział w tradycyjnym „Weselu kurpiowskim”...

Wesele na Kurpiach rozpoczyna się przemarszem wszystkich zespołów z różnych stron miasta do kościoła na uroczystą mszę weselną, na której w tym roku zamiast prawdziwej pary młodej głównymi Gośćmi w prezbiterium Kościoła Parafialnego w Kadzidle były młode pary z zespołów regionalnych. Po mszy wszyscy uczestnicy przeszli orszakiem weselnym do zagrody kurpiowskiej na dalszą część wesela.

Jurorzy wysoko ocenili poziom tegorocznego V OPOW. Występy wszystkich zespołów bardzo podobały się licznie zgromadzonej publiczności. Barwne stroje, tańce oraz muzyka stworzyły niepowtarzalną atmosferę. Dbajmy więc o to, aby nie zaniechać kultywowania swoich tradycji we własnym środowisku, kraju a także w nowej Europie.

Serdecznie dziękujemy Panu Burmistrzowi Gminy Wilamowice mgr Marianowi Treli, Radzie Osiedla w Wilamowicach, Bankowi Spółdzielczemu w Wilamowicach za pomoc finansową, która umożliwiła nam udział w tej wspaniałej imprezie. Dziękujemy również Miejsko Gminnemu Ośrodkowi Kultury w Wilamowicach za udostępnienie nam rekwizytów.

Anna Trojan Eryka Klimeczek

W związku z likwidacją Spółdzielni Producentów Mleka

oferujemy sprzedaż obiektu o wymiarach 12,5m x 10m
wraz z działką o powierzchni 1600m².
Obiekt położony jest w Wilamowicach
przy ul. Spółdzielczej (obok Stacji Paliw).

Zainteresowanych prosimy o kontakt
tel. 84-57-381 lub 0-600 058 897.

Dożynki Wiejskie 2004 r. w Zasolu Bielańskim

Wracając ze mszy świętej „Drabiniak” objeżdżał wszystkie drogi i ulice zapraszając mieszkańców wsi i okolic na uroczyste dożynkowe.

Po południu przed Domem Ludowym w Zasolu Bielańskim odbyły się dalsze uroczystości zorganizowane przez Koło Gospodyń Wiejskich pod kierownictwem pani Marii Kajor, która dokonała otwarcia uroczystości witając zaproszonych gości, mieszkańców wsi, oraz wszystkich przybyłych gości.

Zaproszonymi gośćmi byli: pan Edward Sobik sekretarz Gminy, który reprezentował Burmistrza Gminy Wilamowice, ksiądz Paweł Nowak wikariusz parafii Bielany, prezes Gminnej Spół-

dzielni w Wilamowicach pan Józef Gawlik, dyrektor Miejsko Gminnego Ośrodka Kultury pan Aleksander Nowak. Radny Zasola Bielańskiego pan Piotr Marszałek, sołtys wsi Zasole Bielańskie oraz inni przedstawiciele organizacji działających na terenie Zasola Bielańskiego. Gośćmi honorowymi odbierającymi poświęcone plony byli: odbierająca chleb gospodyni pani Jadwiga Marszałek, odbierający wieńce pan Kazimierz Kozielec oraz przedstawiciel Bur-



Pani Maria Kajor otwierając dożynki wita zaproszonych gości



Gospodyni dożynek p. Jadwiga Marszałek odbiera chleb



Wieńce odbierają Państwo Kozielec

mistrza pan Edward Sobik sekretarz Gminy. Przy wręczaniu wieńcy nie zabrakło tradycyjnych przyspiewek pod adresem gospodarzy dożynek jak i również najważniejszych uczestników imprezy w wykonaniu zespołu „Zasolanie” pod kierownictwem pani Lidii Dziubek. Po wręczeniu i ośpiewaniu wieńcy wystąpił zespół muzyczny piętnastolatków wykonując ludowe melodie.

Koncert tego zespołu był niespodzianką dla tutejszych mieszkańców, młodych muzyków w dowód uznania nagrodzono gromkimi brawami.

Po występie młodzieży na scenę ponownie wkroczył zespół „Zasolanie” prezentując tańce i piosenki ludowe. Piękna dekoracja, dobra organizacja, możliwość zakupu napojów i posiłków oraz przygrywanie kapeli sprawiła, że uczestnicy dożynek mimo niezbyt sprzyjającej pogody w dobrych humorach bawili się do późnych godzin nocnych.

Janina Korczyk

Spacerkiem po ...

Wydaje się, że gdzie indziej jest lepiej, ale to się tylko wydaje dlatego, że nie widzi się postępu we własnym domu. Tymczasem ten postęp jest i to duży. Nie ma podstaw do apatii i zubożenia, co zaobserwowałam u niektórych rozmówców. Pracować trzeba wszędzie i to ciężko. Czy nie lepiej pracować we własnym domu, tam gdzie się urodziłeś? Wszyscy, którzy opuścili dom rodzinny, tęsknią do miejsca urodzenia i wcześniej czy później wracają do niego. Jeżeli nie inaczej, to przynajmniej na odwiedzi-

ny. Tęsknota za miejscem urodzenia, gdy się jest „na obczyźnie” potrafi być bardzo dokuczliwa. Więc lepiej jest pracować dla miejsca urodzenia oraz żyć szczęśliwie i wesoło.

Na zakończenie jeszcze kilka słów o Orkiestrze OSP Wilamowice. Mile zaskoczył mnie poziom artystyczny tego zespołu. Widziałem i słyszałem wiele orkiestr dętych, przede wszystkim w USA, gdzie liczba muzyków w zespole dochodzi nawet do 450 osób. Mogę śmiało powiedzieć, że Orkiestra OSP dorównuje, a nieraz i przewyższa poziomem orkiestry światowe. Na pewno jest to zasługa młodego kierownictwa

Orkiestry oraz młodych, dobrze zapowiadających się muzyków, którzy stanowią skład zespołu.

Życie orkiestry polega na stałym odnawianiu sił, to znaczy na przyjmowaniu młodych, nowych członków. Starzy nie powinni się obrażać i czuć niepotrzebnymi. Ich wielką zasługą jest to, że Orkiestra liczy już 115 lat. Dzięki nim teraz młodzi mogą podnosić coraz wyżej poziom zespołu. Muszę powiedzieć, że dawniej muzycy olbrzymim wysiłkiem tworzyli dzieło. Stare instrumenty muzyczne nie brzmiały tak dobrze jak nowoczesne. Trzeba było stosować wiele „sztuczek” by strój i brzmienie były właściwe, a mimo

to poziom artystyczny był wysoki, który umożliwił młodym osiągnąć duże sukcesy. Mam nadzieję, że praca Orkiestry będzie się nadal pomyślnie rozwijała, a zespół będzie osiągał coraz wyższy poziom artystyczny, czego Im życzę.

Jan Dybczyński

Od Redakcji:

Jan Dybczyński, urodzony w Wilamowicach absolwent Akademii Muzycznej, wiolonczelista, wieloletni członek Wielkiej Orkiestry Symfonicznej w Warszawie i w Caracas, od lat siedemdziesiątych na emigracji w Wenezueli.

Małgorzata i Jan Furczykowie – starostowie tegorocznych tradycyjnych „Dożynek” w Dankowicach

Jan z Małgorzatą pobrali się w 1980 r. Małgorzata z domu dzida rodem z Bestwiny, z rodziny gospodarskiej. Jako prezent ślubny ojcowie Jana przekazali gospodarstwo synowi i synowej. Odtąd wspólnie dzielą obowiązki na 13,5ha ziemi, pomiędzy pracą w polu, w obejściu i w domu wychowując trójkę dzieci, dziś już prawie doro

słych. Córka absolwentka Technikum handlowego, starszym syn pracuje w prywatnej firmie, młodszy będzie mechanikiem samochodowym. Gospodarstwo zadbane, nowy dom mieszkalny, w chlewni pełno. Stawiają na hodowlę trzody chlewnej, bazując przede wszystkim na własnych paszach. Dodatkowo uprawiają odmiany ziemniaka jadalnego na sprzedaż. Zarządzaniem i kalkulacjami zajmuje się mąż (mówi Małgorzata), a ja wspieram jego działania, prowadzę dom, hoduję brojlery, trzymamy dwie krowy mleczne na własne potrzeby.

Dzieci pomagają chętnie, ale na dzień dzisiejszy nie śpieszą im do podjęcia decyzji, by kiedyś przejąć gospodarstwo. W 1992 roku mieliśmy już zaszczyt być starostami dożynkowymi – wspomina Jan – to dwanaście lat temu, jak ten czas leci.

Na pytanie „Jak widzą swoją przyszłość w nowych warunkach ekonomicznych i ustawowych – po namyśle odpowiadają zgodnie. Jest to wielkie wyzwanie, nie narzekamy, polski chłop nigdy nie miał lekko, jednak najbardziej serce boli, gdy trudno zbyć za godną cenę produkty z własnej ziemi. Brak stabil-

ności i pewności, bark rzetelnych niskoprocentowanych kredytów inwestycyjnych to nie tylko mój problem, dotyczy on wszystkich rolników. Jak dotychczas Bruksela wprowadza zakazy, nakazy i utrudnienia. Każdy z nas wie, że nie ma co liczyć na darmowe profity, ale i tu trzeba sobie poradzic. Przypomniał mi się pewien żart (mówi Jan) opowiadany przez kolegów, który doskonale oddaje naszą sytuację. Przyszedł urzędnik z Brukseli do bacy i mówi – jak wam powiem baco ile macie owiec to mi dacie w nagrodę jedną. No ile? – pyta baba. Sto

sztuk – odpowiada urzędnik. Zgadł pan – umie pan dobrze liczyć – niech pan sobie wybierze obiecaną nagrodę. Urzędnik wybrał jedną, a baba mówi teraz ja dostanę nagrodę jak pana uświadomię – wybrał pan owczarka”.

Dziękuję za rozmowę, a w imieniu organizatorów corocznych Tradycyjnych Dankowskich Dożynek życzę wszystkim rolnikom zdrowia, satysfakcji, łaski Boga i godnych zarobków.

Wszak miejcież to zawsze przed oczami Waszymi że „Chłop potęgą jest i basta”.



Tradycyjne Dankowskie Dożynkowe Świątowanie

W dniach 28-29 sierpnia odbyła się w Dankowicach wielka impreza środowiskowa poświęcona obchodom „Święta Płonów”. W sobotę 28.08 przy pięknej pogodzie cieszyliśmy się na festynie uraczeni występami zespołów regionalnych z Jaworza, z Nieczajnej (koło Dąbrowy Tarnowskiej) i naszych „Dankowian” oraz tradycyjnymi potrawami. Był czas na wymiany poglądów i wspólną zabawę. „Pod nogę” przygrywał zespół „Exodus Band” z Dankowic. Ostatni goście opuścili „plac boju” o godzinie 5.00 rano.

W niedzielę w dostojnym korowodzie, ze starostami tegorocznych dożynek Małgorzatą i Janem Furczykami na czele prowadzeni przez orkiestrę dętą OSP Dankowice pod batutą kapelmistrza Józefa Obstarczyka, zespół „Dankowanie” zaniósł przed ołtarz Pana, do poświęcenia tegoroczne płody ziemi i nowy chleb, na Mszę św. Dziękczynną.

Po nabożeństwie uczestnicy obchodów i zaproszeni goście z burmistrzem p. Mariannem Trelą, starostą powiatu p. Andrzejem Płonką, sołtysiem p. Janem Rąbą i władzami lokalnymi przemaszerowali w takt orkiestry dętej wraz z korowodem dożynkowym do sali OSP na obrzęd dożynkowy rozpoczęty od śpiewaniem Roty. Pięknymi słowami podzię-



kowania dla rolników za ich pracę, do sołtysa, starosty, burmistrza. Część artystyczną obejrzeliśmy w wykonaniu Zespołów „Dankowanie” i „Mali Dankowanie”. Kończąc występ jak nakazuje nasz obyczaj zostały „ośpiewane” i wręczone rolnikom i gościom chlebki i wiązanki dożynkowe. Potem dożynkowi goście raczyli się obiadem, kawą ze wspaniałym ciastem i miodówką, a przygrywała i świetnie bawiła gości „Starowsianka”

ze Starej Wsi oraz Zespół „Exodus Band” natomiast zespół „Dankowanie” zabawiał przybyłych wspólnym śpiewaniem „starych piosneczek”.

Organizatorzy; Stowarzyszenie Kobiet Dankowic i Zespół „Dankowanie” dziękują wszystkim, którzy pomogli by tradycji dożynkowej zadość się stało.

Opr. J.P.

Parking w Starej Wsi

Idea budowy parkingu sięga początku lat 90-tych. Wtedy to Rada Sołecka, której przewodniczącą była p. Stanisława Pucka, rozpoczęła staranie o przejęcie na własność gminy terenu pod kościołem. Teren ten, to należąca do rodziny Nyczów, podmokła łąka często zalewana przez wody pobliskiej rzeczki. Uwieńczenie starań nastąpiło w 1993 r, kiedy to wspomniany teren został przejęty na własność gminy, a w rok później przekazany do użytku sołectwu Stara Wieś. W tym samym 1994 roku przeprowadzono badania geologiczne, które miały stwierdzić przydatność części przejętej parceli pod lokalizację parkingu. Szczęśliwie analiza materiału pobranego z siedmiu wykonanych odwiertów pozwoliła na wydanie pozytywnej opinii rzeczoznawców. W następstwie tego opracowany został projekt zagospodarowania oraz plan parkingu dla 80 samochodów autorstwa inż. J. Stawowczyka. Niemal natychmiast podjęto działania w celu pozyskiwania materiału do zasypania łąki i zrównaniu jej poziomu z poziomem drogi. Sukcesywne gromadzenie ziemi i zwirowanie pozwo-



liło w końcu na zaadaptowanie terenu na prowizoryczny parking. Jednak nieuregulowane stosunki wodne i zła struktura podłoża sprawiły, że korzystanie z niego było utrudnione, a często wręcz niemożliwe. Każdy z nas pamięta czasy, kiedy lśniąca czystością samochody i buty kierowców traciły fason w kontakcie z błotem podczas jesiennej szarugi czy wiosennych roztopów. Ta mało komfortowa sytuacja zdopingowała Radę Sołecką z przewodniczącym, nieżyjącym już dziś niestety śp. Julianem Fajferkiem, do podjęcia starań o utwardzenie parkingu i poszerzenie go do „pojemności” 120 pojazdów. Kilkuletnie zabiegi doprowadziły do opracowania ostatecznego, całosciowego projektu zagospodarowania terenu, według którego oprócz parkingu dla 100 samochodów przewidziano budowę boiska oraz obiektu kulturalno – rozrywkowego. Realizacja przedsięwzięcia napotkała jednak dużą przeszkodę w postaci możliwości finansowych gminy Wilamowice.

Tak było do roku 2003. Wtedy bowiem Rada Miejska uchwałą z dnia 03.12.2003r. postanowiła przeznaczyć środki finansowe na realizację w 2004 r. inwestycji pod nazwą „Budowa parkingu dla samochodów osobowych w Starej Wsi” w ramach wieloletnich programów inwestycyjnych. Zaznaczyć należy, że budowa parkingu została przyjęta jako jedyny projekt spośród sześciu, przygotowanych przez gminę Wilamowice wspólnych unijno – gminnych przedsięwzięć. Warunkiem uczestnictwa w programie Sapard, dla tej wartej 200 tys. zł. inwestycji, był 50% -owy wkład gminy.

W czerwcu br. na placu budowy pojawiły się maszyny. Firma, która wygrała przetarg, w krótkim, bo niespełna miesięcznym okresie, zakończyła I etap budowy parkingu. Następny, II etap przewi-

dziano do realizacji w 2007 r. Do tego czasu, dzięki dodatkowym środkom finansowym, obecny parking został nieco poszerzony poprzez utwardzenie kolejnego pasa parkingowego. Zaistniała również konieczność wykonania nie planowanych wcześniej chodników i przejść dla usprawnienia komunikacji pieszej, a co za tym idzie – dla wygody i bezpieczeństwa mieszkańców. W ten oto sposób nasza wieś doczekała się wreszcie nowoczesnego, na miarę XXI w., parkingu. Lokalizacja obiektu w centrum wsi w sąsiedztwie zabytkowego kościoła w pewnym sensie wymusiła na projektantach atrakcyjny i ozdobny jego kształt. Trzeba przyznać, że wywiązali się z tego zadania znakomicie. Asfaltowo- brukowa nawierzchnia, rozdzielona pasami zieleni z nasadzeniami ozdobnych drzew i krzewów oraz stylizowane latarnie tworzą harmonijną całość, która winna zwać się raczej „parkoparkingiem”. Zaznaczyć należy, że oprócz typowej dla siebie funkcji, nowy parking wykorzystywać można w inny, niekonwencjonalny nieraz sposób. Korzystają już z niego np. starowiejskie mažoretki, które znalazły tam świetne miejsce do ćwiczeń swoich układów choreograficznych. Funkcjonalność tego miejsca wzrośnie na pewno po zainstalowaniu tam ławeczek, na których można będzie po prostu przysiąść i odpocząć.

Jednak w każdej beczce miodu można znaleźć szczyptę dziegciu. Jest nią niezrozumiała krytyka niektórych mieszkańców naszego sołectwa, którym nie podoba się forma obiektu, jego wielkość itp. Mam nadzieję, że wynika ona z nieznamomości finansowej strony tej inwestycji oraz jej planowanego ostatecznego kształtu.

Większość mieszkańców jest jednak zadowolona i myślę, że będę wyrazicielem ich woli i złożę szczerze podziękowania za wybudowanie parkingu, który wzbudza życzliwą zazdrość mieszkańców okolicznych miejscowości. Podziękowania należą się wszystkim tym, którzy wnieśli jakikolwiek wkład w budowę parkingu, a przede wszystkim Radzie Miasta i Burmistrzowi p. Marianowi Treli za zrozumienie potrzeb sołectwa i uwzględnienie jego wniosku w planie budżetu gminy. Panu Klemensowi Naglikowi i p. Kazimierz Gabrys z kierownic-



twa Działu Gospodarczego oraz p. M. Pietrasiewiczowi za sprawną organizację i nadzór nad prowadzonymi pracami. Na podziękowania zasługuje firma inż. Dębowskiego za terminowe i solidne wykonawstwo. Wyrazy wdzięczności należą się wspomnianym Sołtysom i Radom Sołeckim jak również obecnej Sołtys p. Honoracie Mynarskiej, Radzie Sołeckiej i radnym ze Starej Wsi wszystkich kadencji za ich często niedocenianą pracę na rzecz poprawy wizerunku Starej Wsi.

Na koniec pragnę zwrócić się z apelem do wszystkich korzystających z parkingu o zachowanie go w czystości i o nie przechodzenie obojętnie wobec wszelkich aktów wandalizmu, na które narażone są obiekty publiczne.

Ogłoszenie Korporacji Mistrzów Kominarskich

Ubiegły sezon grzewczy przyniósł w całej Polsce niespotykaną dotąd ilość tragedii, wynikających z eksploatacji urządzeń grzewczo – kominowych i wentylacyjnych. Według danych statystycznych Akademii Medycyny Sądowej i Komendy Głównej Poaństwowej Straży Pożarnej, rocznie zatruciem tlenkiem węgla ulega ponad 126 osób oraz prawie ponad 4500 pożarów, co budzi przerażenie. Te ludzkie tragedie spowodowane są wadami lub nieprawidłową eksploatacją urządzeń wentylacyjnych i grzewczo kominowych na paliwa stałe, ciekłe i gazowe. Wśród wielu okoliczności, w jakich komin może być przyczyną pożaru, jest duże nagromadzenie się w kominie sadzy, która przy zbyt długim nieczyszczeniu komina może się zapalić. Na podstawie przeprowadzonych dochodzeń pożarowych, a także prowadzonych badań, paląca się sadza w kominie wyrzuca iskry i palące się cząstki opał, które padając na łatwopalny materiał mogą zainicjować pożar w samym obiekcie, a nawet w sąsiadujących posesjach.

Do biura Zarządu Korporacji Mistrzów Kominarskich Województwa Śląskiego coraz częściej docierają sygnały od zakładów kominarskich o odmowie wykonywania

usług kominarskich w budynkach indywidualnych oraz obiektach użyteczności publicznej.

Biorąc pod uwagę, że taka sytuacja może stanowić realne zagrożenie życia i mienia, Korporacja Mistrzów Kominarskich Województwa Śląskiego informuje:

Usługi kominarskie wykonywane są na podstawie Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 16 czerwca 2003 w sprawie ochrony przeciwpożarowej budynków, innych obiektów budowlanych i terenów (Dz.U. Nr 121 poz. 1138 z dnia 11 lipca 2003r.) Czyszczenie przewodów kominowych reguluje rozdział 7 – „Instalacje i urządzenia techniczne.

Funkcjonariusze pożarnictwa pełniący służbę w Państwowej Straży Pożarnej uprawnieni do przeprowadzenia czynności kontrolno – rozpoznawczych z zakresu ochrony przeciwpożarowej są upoważnieni do nakładania grzywien w drodze mandatu karnego za wykroczenia. Kto utrudnia okresowe czyszczenie kominów lub nie dokonuje bez zwłoki naprawy uszkodzeń kominowych i wszelkich przewodów dymowych podlega karze grzywny 150 zł.

Zgodnie z art. 62 ust. 1 Ustawy - Prawo

Nowa Siedziba

**Gminnej Opieki
Pomocy Społecznej
w Wilamowicach
znajduje się w budyn-
ku Urzędu Gminy
na parterze**

Budowlane, obiekty powinny być w czasie ich użytkowania poddawane przez właściciela lub zarządcę okresowej kontroli co najmniej raz w roku, polegającej na sprawdzeniu stanu technicznego:

- elementów budynku, budowli i instalacji narażonych na szkodliwe wpływy atmosferyczne i niszczące działanie czynników, występujących podczas użytkowania obiektu,

- instalacji i urządzeń służącej ochronie środowiska,

- instalacji gazowych oraz przewodów kominowych (dymowych, spalinowych i wentylacyjnych).

*Opracowano na podst. pisma KMK Prezesa
Wilhelma Syrnickiego*

Komunikat Wojskowego Komendanta Uzupełnień w Bielsku Białej

1. Zgodnie z ustawą z dnia 11 września 2003 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych (Dz. U. Nr 179, poz. 1750) z dniem 01.07.2004r. w Siłach Zbrojnych został wprowadzony korpus szeregowych zawodowych.

Wojskowa Komenda Uzupełnień w Bielsku – Białej prowadzi nabór kandydatów z pośród żołnierzy rezerwy do służby w korpusie osobowym szeregowy zawodowy w 18 bielskim batalionie desantowo szturmowym.

Kandydaci muszą spełniać następujące wymagania:

- stopień wojskowy: szeregowy lub starszy szeregowy rezerwy,
- kategoria zdrowia: A,
- wiek: do 29 lat,
- niekarany.

Szczegółowe informacje w zakresie prowadzonego naboru oraz wymagań udzielane są osobom zainteresowanym w siedzibie WKU, ul. Piastowska 14 lub telefonicznie pod nu-

merem 0-33 812-03-21 wew. 33.

2. Wojskowy Komendant Uzupełnień w Bielsku Białej na podstawie Rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 17.06.2004r. w sprawie przeniesienia części poborowych do rezerwy (Dz. U. Nr 150 poz. 1583) przeniesienie do rezerwy poborowych - ...” posiadających na wyłącznym utrzymaniu żonę, dzieci, rodziców lub osoby, względem których poborowego obciąża obowiązek alimentacyjny, z wyjątkiem obowiązku wynikającego z umowy, jeżeli łączny przeciętny miesięczny dochód osób będących na wyłącznym utrzymaniu poborowego uzyskany w 2004 r. w okresie ostatnich trzech miesięcy poprzedzających złożenie wniosku jest niższy od minimalnego wynagrodzenia określonego w paragrafie 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 września 2003 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2004 r. (Dz. Nr 167 poz. 1623) „... „

Poborowi, o których mowa przenosi się do

rezerwy po złożeniu przez nich do WKU w Bielsku – Białej do dnia 31 grudnia 2004 r. udokumentowanego wniosku w tej sprawie.

Do wniosku poborowy winien załączyć:

- oryginał lub kopię skróconego odpisu zawarcia związku małżeńskiego (aktu urodzenia dziecka);

- dokument potwierdzający fakt, iż osoba będąca na wyłącznym utrzymaniu poborowego nie uzyskuje dochodu lub łączny przeciętny miesięczny dochód osób będących na utrzymaniu poborowego w okresie ostatnich trzech miesięcy jest niższy od kwoty 824,00 zł.

- Postanowienie sądu określającego wysokość miesięcznego świadczenia na rzecz osoby w stosunku, do której na poborowym spoczywa obowiązek alimentacyjny „

*Komendant WKU w Bielsku – Białej
ppłk. Jacek Lipowiecki*

Gimnazjum w Dankowicach będzie nosiło imię Ludmiły i Adolfa Kalicińskich



Spółeczność Gimnazjum w Dankowicach ma zaszczyt zaprosić mieszkańców naszej Gminy na uroczystość nadania szkole imienia Ludmiły i Adolfa Kalicińskich

Uroczystość odbędzie się 23 października w budynku szkoły.

PROGRAM UROCZYSTOŚCI

11⁰⁰ Msza św. w kościele pw.św. Wojciecha w Dankowicach

Po mszy przejście do szkoły

12³⁰ - Powitanie gości

- Uroczyste nadanie imienia szkole

- Odstąpienie tablicy pamiątkowej

- Przemówienia okolicznościowe

- Program artystyczny w wykonaniu uczniów gimnazjum i szkoły podstawowej

- Zwiedzanie wystaw

- Poczęstunek

16¹⁵ Koncert Zespołów Regionalnych

- Zespół Regionalny „Krakowiacy Ziemi Brzeskiej” z Brzeska

- Zespół Regionalny „Dankowanie” i „Mali Dankowanie”

- Zespół Regionalny „Tradycja” ze Starej Wsi

- Zespół Regionalny „Mogilanie” z Mogilan

Wpisy do księgi pamiątkowej

Od 12⁰⁰ w budynku szkoły

Od 16⁰⁰ w budynku OSP w Dankowicach

Ludmiła i Adolf Kalicińscy przybyli do Dankowic w latach 30-tych XX wieku z Wierzchosławic, rodzinnej miejscowości Wincentego Witosa, gdzie oboje pracowali jako nauczyciele. Dzięki ich staraniom doszło tam m.in. do zorganizowania Zjazdu Reymontowskiego, założenia Kasy Stefczyka i biblioteki ludowej.

W 1931 roku Adolf Kaliciński objął stanowisko kierownika szkoły w Dankowicach. Również tutaj aktywność państwa Kalicińskich nie ograniczyła się jedynie do pracy w szkole. Wspominani są jako osoby bardzo

zasłużone dla miejscowości dzięki swej działalności społecznej. Z ich inicjatywy powstało Koło Gaspodyń Wiejskich, ochronka dla małych dzieci funkcjonująca w budynku szkoły podczas wakacji, jak również Koło Młodzieży Ludowej. Słynęło ono z przedstawień teatralnych, pięknych strojów ludowych oraz występów zespołu tanecznego. Pani Ludmiła prowadziła kursy, podczas których uczyła młode dziewczyny szyć, haftować, gotować, uprawiać rośliny.

W 1938 roku za długoletnią działalność Ludmiła i Adolf Kalicińscy zostali odznaczeni przez kuratora okręgu szkolnego Józefa Stypińskiego brązowym i srebrnym medalem. W tym samym roku prezes Rady Ministrów Felicjan Sławoj – Składkowski przyznał im Srebrny Krzyż Zasługi.

Państwo Kalicińscy opuścili Dankowice podczas II wojny światowej. Przeprowadzili się do Piotrkowic w Tarnowskim, gdzie pracowali do czasu przejścia na emeryturę.

Opr. Gim. D-ce

* TAJLAND * SKLEP

Z TANIĄ ODZIEŻĄ
(OBOK BARU WIKTORIA)
W PIŚARZOWICACH

OFERUJE:

- MODNE I TANIE CIUCHY -
- CODZIENNIE NOWA DOSTAWA -
- ATRAKCYJNE CENY -

ZAPRASZAMY CODZIENNIE
W GODZ. 9.00 - 17.00
SOBOTA 9.00 - 13.00

WSTĄP - ZOBACZ

NOWA PIZZERIA "QUATRO"

przy M GOK w Wilamowicach
zaprasza

10 października

otwarcie pizzerii

połączone z degustacją.

Na życzenie klienta doręczymy pizzy

GRATIS

Zapraszamy do lokalu

w godz. 15.00 - 22.00

w piątki i soboty 15.00 - 23.00

tel. 8459-026

Kolejny rok szkolny już za nami

"Jutro popłyniemy daleko, jeszcze dalej niż te obłoki,
pokłonimy się nowym brzegom, odkryjemy nowe zatoki."

Konstanty Ildefons Gałczyński

Rok szkolny 2003/2004 dobiegł końca. W dniu 25 czerwca w czasie uroczystości zakończenia roku szkolnego w uroczysty sposób uczniowie Szkoły Podstawowej w Pisarzowicach odebrali świadectwa, dyplomy oraz Nagrody Dyrektora.

Miniony rok szkolny obfitował w wiele niezwykłych wydarzeń, imprez kulturalno-oświatowych i sportowych. Już na początku roku szkolnego otrzymaliśmy

Certyfikat „Szkoły z klasą”. Na uwagę zasługują szczególne osiągnięcia naszych sportowców. Chłopcy zajęli I miejsce we współzawodnictwie sportowym Szkół Podstawowych Gminy Wilamowice, zaś dziewczęta zdobyły II miejsce w tych że zawodach. Podkreślić należy, iż w ogólnej punktacji nasza szkoła zajęła I miejsce w sportowych zmaganiach w Gminie. W klasyfikacji powiatu nasza szkoła zdobyła IX miejsce w Powiatowych Igrzyskach Młodzieży Szkol-



nej wśród 47 szkół podstawowych. Sukcesy te są zasługą zarówno nauczycieli wychowania fizycznego, ale w szczególności uczniów ich zaangażowania w dążeniu do uzyskiwania coraz lepszych wyników. Dodatkowo w naszej szkole dzieci uczęszczają na zajęcia judo, prowadzone przez wykwalifikowaną kadrę. Zajęcia te cieszą się dużym powodzeniem nawet wśród najmłodszych uczniów. Już pierwszoklasiści mogą pochwalić się pierwszym miejscem w Turnieju Judo o Mistrzostwo Powiatu Cieszyńskiego oraz pierwszym miejscem w Wojewódzkim Turnieju Judo „Szukamy Młodych Talentów”. Cieszymy się, iż pomimo skromnej bazy lokalowej możemy poszczycić się takimi osiągnięciami. Żywnym nadzieję, że w najbliższych latach pisarzowska młodzież będzie mogła rozwijać swoje talenty już w nowoczesnej sali gimnastycznej spełniającej standardy europejskie.

Szkoła Podstawowa w Pisarzowicach współpracuje ze szkołami w Belgii, Anglii, Walii, Szwecji i Turcji. W minionym roku odbyła się wizyta przygotowawcza do programu „Sokrates – Comenius” Uzyskalismy już akceptację Polskiej Agencji Narodowej i zatwierdzenie przez Komisję Selekcyjną MENIS projektu pt. „Nasze Dziedzictwo a Wspólnota Europejska”. Dużym osiągnięciem szkoły było przygotowanie projektu i otrzymanie pracowni internetowej z MENIS „Pracownie internetowe w Szkole Podstawowej”. W wyniku pozyskania nowoczesnego sprzętu komputerowego z Ministerstwa komputery będące na dotychczasowym wyposażeniu pracowni internetowej będą wykorzystane w innych klasopracowniach. Dzięki pomocy radnych p.Haczka i p.Bierońskiego szkoła uzyskała podłączenie do Neostrady, dzięki czemu uczniowie mogą korzystać z Internetu na zajęciach pozalekcyjnych.



Dając o pełny rozwój naszych dzieci organizujemy wyjazdy nad Bałtyk w ramach zielonej szkoły oraz wakacyjne obozy wędrowne. W tym roku dzieci wędrowały po Karkonoszach.

Promując naszą szkołę na zewnątrz organizujemy imprezy środowiskowe i konkursy angażujące całą społeczność uczniowską i lokalną. Wyrazem tego jest organizowany konkurs historyczny „Pisarzowice – Moja Mała Ojczyzna w Unii Europejskiej”. Patronat nad konkursem w tym roku objął Sołtys Pisarzowic p.Stanisław Peszel, który ufundował nagrody. W ramach konkursu uczniowie przeprowadzali wywiady z ciekawymi ludźmi Gminy Wilamowice, prezentowali swoją wiedzę historyczną o miejscowości i szkole oraz przygotowali plakat promujący Pisarzowice.

Tradycją naszej szkoły stały się imprezy przygotowywane przez naszych milusińskich wraz z wychowawcami z okazji Dnia Babci i Dziadka, Dnia Matki i Ojca oraz z okazji Dnia Dziecka. Ta ostatnia organizowana pod hasłem „Baw się razem z nami” na stałe wpisała się w kalendarz imprez kulturalnych w naszej szkole.

Pomimo niesprzyjającej aury impreza odbyła się w szkole i obfitowała w bogaty program artystyczny i różnorodność atrakcji. Imprezie towarzyszył rajd rowerowy, koncert orkiestry dętej OSP oraz popisy Mażorettek. Muzyczno-taneczne prezentacje naszych uczniów spotkały się z życzliwym przyjęciem zaproszonych gości w osobach p.Burmistrza Mariana Treli z małżonką, p.Sołtysa Pisarzowic Stanisława Peszela z małżonką oraz Dyrektora Przedszko-

ła p.Grażyny Jurasz. Na imprezę przybyło również wielu rodziców naszych uczniów oraz goście ze Szwecji współpracujący z naszą szkołą. Uczestnicy imprezy mogli spróbować tradycyjnej grochówki, wziąć udział w konkursie ciast, w zmaganiach sportowych oraz spróbować szczęścia w loterii fantowej. Najmłodsze dzieci przygotowały wystawę prac plastycznych na której zaprezentowały swe zdolności artystyczne.

Przygotowanie imprezy wymagało nakładów ogromnej pracy zarówno dzieci, nauczycieli, dyrekcji szkoły i rodziców, którym składamy serdeczne podziękowania.

Dyrekcja szkoły składa podziękowania wszystkim darczyńcom i przyjaciółom naszej szkoły, którzy bezinteresownie wspierają naszą placówkę.

Rok szkolny 2003/2004 obfitujący w różnorodność wydarzeń dobiegł końca.

Mamy nadzieję iż nadchodzący będzie równie ciekawy i twórczy dzięki zaangażowaniu Dyrekcji, Grona Pedagogicznego i Rady Rodziców.

Dyrektor SP Pisarzowice mgr Lidia Dziubek
mgr Małgorzata Kubiczek
mgr Urszula Korczyk

RAMBO W SZKOLE

Zarówno w szkole jak i poza nią obserwuje się wzrastającą agresywność wśród dzieci i młodzieży. Agresja wśród dzieci widoczna jest na co dzień. Dzieci spotykają się z nią na podwórku, w szkole, w domu, stała się obecna jest w środkach masowego przekazu.

W postępowaniu pedagogicznym zarówno nauczycieli, wychowawców jak i rodziców, ważne jest, aby nauczyć dzieci panowania nad emocjami, agresywnymi impulsami oraz zawierać zadowalające kontakty z rówieśnikami i innymi ludźmi.

Czym więc jest agresja?

Eliot Aronson definiuje akt agresji jako „zachowanie mające na celu wyrządzenie szkody lub przykrości”. W analizie agresji zwraca się zwykle uwagę na jej następstwa (efekty) i źródła (motywacje). Agresja może przybierać formy fizyczne i psychiczne.

Agresja fizyczna – wyraża się w biciu kogoś lub znęcaniu się nad kimś, wymuszaniu pieniędzy, zamykaniu, niszczeniu własności.

Agresja psychiczna – to ubliżanie, przezywanie, wyśmiewanie, grożenie, ośmieszanie, plotkowanie, szantaż, obrażanie.

Zapobieganie powstawaniu i utrwalaniu się zachowań społecznych dzieci i młodzieży, to aktualny temat współczesnych wychowawców. Należałoby zatem postawić takie pytania: *Skąd tyle agresji?, Co oferuje współczesnemu człowiekowi teraźniejszość i najbliższe otoczenie?* Z powodu braku środków finansowych zamykane są kluby, świetlice. Repertuar kinowy – to bohater, idol młodzieży, który do perfekcji ma opanowane techniki zabijania. A współczesna rodzina? W wielu przypadkach nie daje oparcia młodym człowiekowi. Rodzice zajęci pracą, utrzymaniem rodziny, coraz mniej czasu poświęcają na wychowanie

dzieci. Dla rodzica „wspomagającym” w wychowaniu dzieci stał się telewizor, a w ostatnich latach – niewątpliwie komputer.

Psychologowie, szukając sposobów zapobiegania agresji, doszli do wniosku, że tłumienie takich zachowań nie jest wcale zjawiskiem pozytywnym. Może ono wywołać trudności w okazywaniu uczuć: miłości, czułości, radości. Z drugiej strony, osoby okazujące gniew, złość, nietolerancję, mogą popaść w poważne konflikty, mogą być usunięte na margines.

Przyczyny agresji są różnorodne i złożone. Do zachowań agresywnych przyczyniają się frustracje wywołane np. odrzuceniem w grupie rówieśniczej, wzorowanie się na agresywnych postawach w otoczeniu, temperament, impulsywność, niekorzystna atmosfera rodzinna, złe wzorce wychowawcze, niepowodzenia szkolne.

Typowych agresorów charakteryzuje stosowanie przemocy wobec rówieśników. Posiadają małą samokontrolę i tendencję do zachowań agresywnych wtedy, gdy przeżywają strach lub stres. Stosują agresję i przemoc najczęściej wtedy, gdy cierpią z powodów osobistych, rodzinnych lub społecznych. Zachowują się agresywnie, gdy mają małe możliwości kontrolowania własnych emocji, łatwo wpadają we frustrację, są impulsywni, mają stałe wzorce zachowań agresywnych i aktów przemocy, które zapewniają im odnoszenie sukcesów i są dla nich nagradzające. Dzieci te głównie:

- dokuczają, ale głównie kierują to do słabszych, bezbronnych kolegów;
- lubią dominować i podporządkowywać sobie innych;
- nie potrafią radzić sobie z trudnościami i przeciwnościami;
- wobec ofiar brak im zrozumienia, współczucia czy sympatii;

- mają zwykle małe lub żadne poczucie winy;
- potrafią udawać i umieją sprytnie wybrnąć z sytuacji;
- czerpią korzyści materialne i psychiczne ze swojej przemocy;
- wobec dorosłych mogą być agresywne lub bardzo grzeczne;
- mają trudności z przestrzeganiem ogólnie przyjętych zasad.

Sposobów redukcji agresji jest wiele.

Dobre skutki, ale tylko we wczesnych fazach rozwoju dziecka przynosi argumentacja rozumowa połączona z pozytywnymi postawami rodzicielskimi. Jednakże później, gdy wytworzyły się i utrwaliły pewne sposoby reagowania, wpływające na dziecko agresywne przy pomocy samej perswazji okazuje się nieskuteczne.

Stosowanie kar, które w życiu codziennym wydaje się być dość skuteczną nauką, a osoba ukarana pomyśli „dwa razy” zanim znowu zacznie się zachowywać agresywnie. Prawda jest inna. Kara, zwłaszcza surowa, skutkuje jedynie na pewien czas i to w sposób powierzchowny. W dalszej perspektywie ma skutki odwrotne do zamierzonych. Dzieci karane za agresywne zachowanie w obliczu kary tłumią swoje zachowanie i spotykają się z agresywnymi wzorcami zachowań. W stosunku do małych dzieci łagodna kara okazuje się skuteczniejsza niż kara surowej.

Można też nagradzać pozytywne zachowania dziecka, a ignorować negatywne. Takie postępowanie w pewien sposób może modyfikować zachowania dziecka także w sytuacjach dla niego trudnych.

Godnym uwagi sposobem jest rozwijanie empatii u dziecka, która polega na zdolności jednostki

do zrozumienia myśli i uczuć drugiej osoby.

Psychologowie zwracają przede wszystkim uwagę na mo-

dyfikacje postaw rodzicielskich. W treningach tego typu rodzice korygują dawne i uczą się nowych form komunikacji z dziećmi. Uczą się ograniczać negatywne uwagi i agresywne zachowania, a w ich miejsce wprowadzać komunikaty pozytywne i słowną aprobatę prospołecznych zachowań dzieci. Dzieci, które mają zaspokojoną potrzebę bezpieczeństwa w swoich rodzinach, są mniej agresywne i lepiej radzą sobie z emocjami. Gdy otaczane są miłością i zainteresowaniem, mają mało powodów do agresji i wrogości. Uciekają się do agresji wtedy, gdy się boją, są osamotnione lub gdy mają silną potrzebę akceptacji czy zwrócenia na siebie uwagi. Jeżeli rodzice i wychowawcy są konsekwentni w stosowaniu dyscypliny, dzieci mają mniejsze tendencje do zachowań agresywnych.

Jednak najlepszym rozwiązaniem jest zmiana kierunku „aktywności” ucznia. Dużą rolę odgrywa w tej materii szkoła. Dlatego też tworzy się wiele programów profilaktyczno-wychowawczych, które mają na celu przeciwstawienie się wymienionemu zjawisku. Zachęca się dzieci do uczestniczenia w różnego rodzaju zajęciach pozalekcyjnych, kołach zainteresowań. Dużą rolę odgrywają tu również zajęcia z pedagogiem szkolnym, zabawy i ćwiczenia interakcyjne, które ułatwiają zdobywanie doświadczeń.

W dzisiejszych czasach życie bez konfliktów nie jest możliwe. Dlatego też chodzi nie o to, by nauczyć się ich unikać, lecz by przezwyciężać je w odpowiedni sposób. Konflikty nie muszą przeradzać się w walkę sił i awantury. Warunkiem prawidłowego rozwiązywania problemów jest to, aby dzieci nauczyły się szanować siebie i innych oraz nabyły umiejętności przedstawiania swoich interesów nie wyrządzając ani sobie, ani innym krzywdy.

M. Jonkisz

KOMPUTERY INFOBIS

(dawna nazwa: INFOBIT) Rok zał. 1998

TRADYCJA I DOBRE CENY !

Oferujemy w najniższych cenach:

- KOMPUTERY, DRUKARKI, MONITORY**
oraz inny sprzęt komputerowy

**Posiadamy w sprzedaży najtańsze głowice do drukarek HP
firmy ActiveJet – od 69,00 - brutto !!!**

Najtańsze materiały eksploatacyjne:

Papier ksero A4 już od 12 zł brutto / 500szt !!!
**Posiadamy w ofercie atramenty do wszystkich drukarek
dostępnych na rynku**

PŁYTY CD-R 700MB OD 0,90 zł !!!

Zapraszamy do naszych punktów handlowych
Pon. - Pt. 10.00 -17.00, Sobota 10.00 -13.00

Brzeszcze ul.Turystyczna 9 (obok FIAT-a)
Tel/fax (032) 737-25-65 infobis@wp.pl

Zakład Produkcyjno Handlowo Usługowy

"STOLMIX"

Oferuje w cenach producentów



Okna PCV producentów **"NOWMAR" i "OKLAND"**

Okna drewniane firm: **"BAS", "URZĘDOWSKI", "TIS KOBIÓR"**

Firma "STOLMIX" wykonuje stolarkę drewnianą okienną i drzwiową typową oraz na indywidualne zamówienia klienta, jak również schody, parapety, listwy wykończeniowe, sztachety itp.

Adam Rączka Zasole Bielańskie ul. Zachodnia 4
Tel. 8456-657 Kom. 0 501 478 126

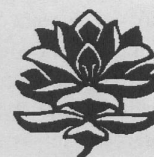
**PRYWATNY
 GABINET
 LEKARSKI**

GINEKOLOG - POŁOŻNIK
LEK. MED. EDYTA BITTNER

Przychodnia "DANMED"
 Dankowice
 ul. Św. Wojciecha 23
 Godz. przyjęć 16.00 - 18.00 w czwartek

Rejestracja telefoniczna
 po numerem telefonu 604 990 196

**Firma
 "BIBA"**



Zatrudni:

- kobiety oraz mężczyźni z II grupą inwalidzką,
- kierowcę z prawem jazdy kat. D z grupą inwalidzką,
- wykwalifikowane krawcowe.

Final Mistrzostw Polski U – 15

W dniach 4-10 lipca 2004r. trzech zawodników rocznika 1989 LKS „PASJONAT” w Dankowicach: Arkadiusz Gołąb, Maciej Sadlok oraz Mateusz Żyła, na co dzień uczniów klasy sportowej gimnazjum w Dankowicach wraz z kadrami Śląska, której są członkami wzięło udział w finałach Mistrzostw Polski U – 15 tj. w kategorii trampkarzy starszych.

Mistrzostwa odbywały się w pięknym 30 tysięcznym mieście Police koło Szczecina.

W/w piłkarze już od 3 lat nieprzerwanie są członkami kadry Śląska. To wielki sukces zważywszy, że na Śląsku ich rówieśników z rocznika 1989 jest kilkanaście tysięcy. Zdobycie srebrnych medali mistrzostw Polski przez trzech zawodników należy uznać za największy dotychczasowy sukces sportowy w kategorii młodzieżowej, choć przed paroma laty srebrne medale mistrzostw zdobyli zawodnicy LKS „Pasjonat”: Rafał Stawowczyk (1997r.) oraz Wojciech Sadlok (2002r.).

Po powrocie z Mistrzostw Polski nasi medaliści wraz z pozostałymi kolegami drużyny trampkarzy starszych – uczniami klasy sportowej udali się na trwający tydzień (11-17 lipca 2004) międzynarodowy turniej piłkarski do Wolfsbergu w Austrii. Turniej odbywał się na kompleksie sportowym tego pięknego 25 tysięcznego miasta zlokalizowanego w południowej części Austrii u podnóża Alp. Nasi młodzi piłkarze mieli kolejną okazję (w 2003r. uczestniczyli w turnieju w Holandii) konfrontacji ze swoimi rówieśnikami z innych krajów. W turnieju rozegrali 5 spotkań z czego 4 wygrali i doznali 1 porażki. W eliminacjach pokonali: węgierską drużynę GYÖNGYÖS AK – 4 : 0, włoską drużynę AS „Lucarelli” SORA – 1 : 0, austriacką drużynę SV WIENERWALD – 1 : 0 oraz doznali porażki z polską drużyną KKS ASPN „Juventa” 0 : 3. W meczu o III miejsce ponownie pokonaliśmy szkołę piłkarską AS „Lucarelli” Sora tym razem 3 : 0.

W turnieju udział wzięło 8 drużyn podzielonych na 2 grupy. Drużyna prócz wielu wrażeń przywiozła puchar za zdobycie III miejsca.

W kontekście opisanych wyżej osiągnięć raz jeszcze potwierdza się trafna decyzja o utworzeniu klasy sportowej w gimnazjum w Dankowicach. Wielka szkoda, że w czerwcu 2005 r. żywot tej klasy się kończy, gdzie dalej ta zdolna grupa będzie kontynuowała naukę oraz swój dalszy rozwój sportowy? A może uda się stworzyć w naszej gminie Wilamowice 2 klasy licealne o profilu sportowym i agroturystycznym (szczególnie dla dziewcząt)?

Na razie są pomysły, którymi już w najbliższym czasie postaramy się zainteresować nasze gminne władze oraz starostwo powiatowe w Bielsku – Białej.

Póki co nasi uczniowie – sportowcy rozpoczęli nowy rok szkolny 2004/05. Przed nimi wielomiesięczna nauka zakończona egzaminami oraz wiele sportowych imprez w tym planowany na kwiecień 2005 roku udział w turnieju w Niemczech oraz odwiedziny piłkarskiej szkoły federacji francuskiej w pobliżu Lille i Lens.

Opr. Andrzej Sadlok

Do wynajęcia od zaraz
pomieszczenia gospodarcze
tel. 0-33 8457-567

Koncerty Zespołu Regionalnego „Cepelia Fil - Wilamowice” w Belgii

Na zaproszenie „starych” przyjaciół z Kortrijk udaliśmy się w lipcu br. do Belgii (*starych- gdyż kontakty utrzymujemy od ponad 20 lat*). Wszyscy członkowie Zespołu bardzo cieszyli się i ostro przygotowywali do wyjazdu. We wtorek 6 lipca o godz. 19.00 rodzice gorąco pożegnali swe pociechy, gdyż dla większości z nich był to pierwszy wyjazd zagraniczny na prestiżowy Festiwal Folklorystyczny. Pakowanie przebiegało niezwykle sprawnie choć walizek i rekwizytów było zdecydowanie więcej niż na innych wyjazdach. (*Zespół posiada bowiem nowe stroje cieszyńskie, które z wypracowanych przez siebie funduszy uszył w kwietniu tego roku*). Podróż upłynęła nam bardzo miło odczuliśmy, że jesteśmy już członkami Unii Europejskiej. Pierwszym etapem naszego wyjazdu było wspomniane już miasto Kortrijk - gdzie odbywał się Festiwal.

W środę o godz. 14.00 dotarliśmy na miejsce i tam czekali na nas gospodarze. Następnego dnia rozpoczynały się koncerty, na które przyjechały grupy między innymi z Francji, Anglii, Brazylii. Sam Festiwal miał bardzo uroczysty charakter. Przed występem każdej grupy europejskiej wciągana była na maszt flaga narodowa danego kraju w towarzystwie flagi Unii. Na telebimie przedstawiono program multimedialny dotyczący poszczególnych grup, w tym również dorobku naszego Zespołu. Znalazły się tam również informacje dotyczące gminy oraz historii Wilamowic. Program ten zrobiony był w sposób profesjonalny i bardzo interesujący. Przed samym występem młodzież odśpiewała hymn narodowy poczym nastąpił koncert, który przyjęty był bardzo gorąco, gdyż wypadł znakomicie.

Na scenach festiwalowych Zespół zatańczył program Wilamowski, Suite Cieszyńską oraz tańce narodowe: Krakowiaka i Poloneza. Wyjątkowe brawa jakie otrzymaliśmy świadczyły o tym, iż Zespół bardzo się podobał. Oprócz licznych koncertów festiwalowych Zespół tańczył dla ludzi starszych i chorych, w korowodach na ulicach miast stanowiąc swoistą atrakcję dla przechodniów.

Zespół wzięł udział w uroczystej Mszy świętej, gdzie nasza delegacja wraz z innymi składała dary ofiarne, czytała Ewangelię, a Zespół śpiewał polskie pieśni. Członkowie Fila w trakcie pobytu doskonalili swój język angielski z różnymi grupami, brazylijska cieszyła się szczególną sympatią wśród naszej młodzieży. Wspólne spotkania dawały możliwość bliższego poznania obcych kultur. Po ciężkiej pracy i emocjach Festiwalowych czekał nas kolejny etap podróży, a było nim miasto Wiekevorst, które odwiedziliśmy po kilkuletniej przerwie. Zanim tam jednak dojechalśmy zwiedziliśmy Brukselę wraz z polskojęzycznym przewodnikiem. Zobaczyliśmy atomium, Parlament Europejski, liczne katedry, kościoły, muzea, oraz inne ciekawe miejsca, które na wszystkich wywarły ogromne wrażenie.

Z Brukseli na kolację przyjechaliśmy do Wiekevorst, gdzie czekali na nas przyjaciele. Kolejny dzień okazał się nie mniej interesujący. W godzinach rannych udaliśmy się do ogromnego Parku Rozrywki. Po przekroczeniu magicznej bramy (wstęp opłacili organizatorzy) młodzież szalała na wszystkich kolejkach około 6 godzin. Aż tylu atrakcji nikt się nie spodziewał, a było ich wiele w drugim co do wielkości Parku Rozrywki w Europie „Bobbegaanland”. W kolejne dwa dni gospodarze w sposób indywidualny zapelniali czas młodzieży. 15 lipca wróciliśmy do domu.

Za całoroczną pracę, swój wysiłek młodzież otrzymała nagrodę w postaci wyjazdu. Wszyscy wrócili szczęśliwi, zintegrowani, zadowoleni i przecież właśnie o to chodzi. Po takich wyjazdach z większym zapałem młodzież uczy się języków obcych gdyż widzi taką potrzebę. Dodać należy iż godnie prezentowała Polskę i naszą gminę.



Przed kościołem w Kortrijk Heule



Delegacje zespołów niosące dary ofiarne podczas mszy św.



Przed występem na ulicach Kortrijk Heule



Grupowe zdjęcie wraz z Zespołami z Brazylii i Francji



Członkowie Zespołu francuskiego tańczyli polkę na szczudłach



Wspólne spotkanie z organizatorami Festiwalu - dyrektorem Jacquesem Vancraeyenest

J.Danek

Pragniemy również serdecznie podziękować Panu Burmistrzowi Marianowi Treli za pomoc i wsparcie naszego wyjazdu.

EUROPO WITAJ NAM...

W czerwcu w Krakowie odbył się XIV Międzynarodowy Festiwal Orkiestr Wojskowych. Obok orkiestr Wojska Polskiego nasz kraj reprezentowali także wybitni muzycy ze Straży Granicznej i Policji. W imprezie wzięły udział zespoły z Białorusi, Niemiec, a także orkiestra Armii Amerykańskiej.

Z grup mażoretkowych Polskę reprezentowały „WIRAŻE” z Wilamowic, natomiast Czeską Republikę zespół „VARIACE” z Hawirzowa.

Pokazy musztr parady i tańce dziewcząt odbywały się na rynku głównym w Krakowie. W koncercie galowym, który miał miejsce na stadionie „Wawelu”



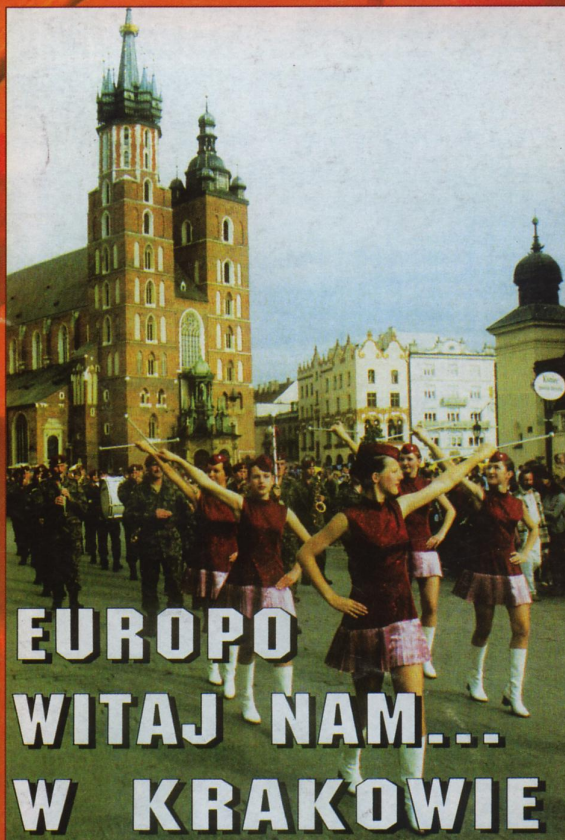
W tym roku, po raz pierwszy, można było zobaczyć i usłyszeć artystów z Sił Zbrojnych Finlandii. Wystąpił również Zespół Pieśni i Tańca Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie „Słowianki”.



wzięli udział wszyscy uczestnicy oraz takie gwiazdy polskiej estrady jak Janusz Radek, który zaśpiewał utwór Czesława Niemena „Dziwny jest ten świat”.

Krakowski Festiwal jako wyjątkowo barwne i atrakcyjne widowisko dostarczył wszystkim wielu wrażeń. Wysoki poziom koncertu galowego jak i poprzedzające go przemarsze zachwyciły mieszkańców, turystów i gości przybyłych do Krakowa.

I. N.



**EUROPO
WITAJ NAM...
W KRAKOWIE**

„Wilamowice i Okolice” Pismo Samorządu Terytorialnego Gminy Wilamowice

Adres Redakcji:

Miejsko Gminny Ośrodek Kultury w
Wilamowicach ul. S. Staszica 2
tel. fax 84-57-345
e-mail: wilamgok@polbox.com

*Pismo redaguje kolegium
redakcyjne*

sekretarz redakcji - Sabina Nycz
Łamanie i skład komputerowy
Sabina Nycz

Informacje dotyczące gazety
codziennie w godzinach
pracy M GOK.

Redakcja zastrzega sobie prawo

skracania i redagowania nadsyłanych materiałów i nie odpowiada
za treść nadsyłanych reklam. Skład gazety ukończono dnia 29.09.2004 r.